

DARIUSZ JURUŚ



Filozoficzne koncepcje własności

OD PLATONA DO MARKSA

Filozoficzne koncepcje własności

DARIUSZ JURUŚ

**Filozoficzne
koncepcje własności
OD PLATONA DO MARKSA**



Kraków 2023

Dariusz Juruś
Uniwersytet Jagielloński
 <https://orcid.org/0000-0002-2108-9361>
 dariusz.jurus@uj.edu.pl

© Copyright by Dariusz Juruś, 2023

Recenzent

prof. dr hab. Adam Grzeliński

Opracowanie redakcyjne

Adam Raczyński

Projekt okładki

Marta Jaszczuk

ISBN 978-83-8138-676-0 (druk)
ISBN 978-83-8138-677-7 (PDF)
<https://www.doi.org/10.12797/9788381386777>

Na okładce wykorzystano obraz Edwarda Hoppera *Wschodni wiatr nad Weehawken*, 1934,
źródło: Wikimedia Commons

Publikacja dofinansowana przez Polsko-Niemieckie Towarzystwo Akademickie



**POLSKO-NIEMIECKIE
TOWARZYSTWO AKADEMICKIE**
**DEUTSCH - POLNISCHE
AKADEMISCHE GESELLSCHAFT**

Publikacja dofinansowana przez Wydział Studiów Międzynarodowych i Politycznych
Uniwersytetu Jagiellońskiego

WYDAWNICTWO KSIĘGARNIA AKADEMICKA

ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków
tel.: 12 421-13-87; 12 431-27-43
e-mail: publishing@akademicka.pl
Księgarnia internetowa: <https://akademicka.com.pl>

Spis treści

Wstęp.....	7
Rozdział I	
Własność wspólna jako droga do boskiego szczęścia. Platon (427-347 p.n.e.) ...	13
Rozdział II	
Własność jako droga do cnoty. Arystoteles (384-322 p.n.e.)	25
Rozdział III	
Formy własności. Prawnicy rzymscy	35
Rozdział IV	
Człowiek jako powiernik własności. Św. Tomasz (1224-1275)	49
Rozdział V	
Własność służąca samozachowaniu i dobru wspólnemu. Hugo Grocjusz (1583-1645).....	55
Rozdział VI	
Własność podporządkowana suwerenowi. Thomas Hobbes (1588-1679)	67
Rozdział VII	
Człowiek właścicielem samego siebie; praca źródłem własności. John Locke (1632-1704)	77
Rozdział VIII	
Własność ufundowana na sprawiedliwości. David Hume (1711-1776).....	93
Rozdział IX	
Własność jako źródło nierówności. Jean-Jacques Rousseau (1712-1778)	103
Rozdział X	
Własność ufundowana na wolności. Immanuel Kant (1724-1804)	111
Rozdział XI	
Własność jako warunek samoświadomości. Johann Gottlieb Fichte (1762-1814)...	121

Rozdział XII	
Własność jako podstawa rozwoju osobowości. Georg Wilhelm Friedrich Hegel (1770-1831)	129
Rozdział XIII	
Własność jako podstawa bezpieczeństwa i wytwór prawa. Jeremy Bentham (1748-1832)	141
Rozdział XIV	
Własność pierwotna w stosunku do prawa. Frédéric Bastiat (1801-1850)	147
Rozdział XV	
Własność jako emanacja egoizmu. Max Stirner (1806-1856)	155
Rozdział XVI	
Własność (kapitalistyczna) jako grabież. Pierre-Joseph Proudhon (1809-1865) ...	163
Rozdział XVII	
Własność warunkowana dobrem ogółu. John Stuart Mill (1806-1873)	179
Rozdział XVIII	
Własność ufundowana na zasadzie równej wolności. Herbert Spencer (1820-1903)	185
Rozdział XIX	
Własność absolutna. Lysander Spooner (1808-1887)	189
Rozdział XX	
Pojedynczy podatek od własności ziemi. Henry George (1839-1897)	197
Rozdział XXI	
Własność prywatna jako źródło dehumanizacji człowieka. Karol Marks (1818-1883)	207
Zakończenie	219
Bibliografia	223
Streszczenie	231
Summary	233
Indeks osobowy	235
Indeks rzeczowy	239

Wstęp

W pracy prezentuję filozoficzne koncepcje własności, czyniąc nieznaczny wyjątek dla prawników rzymskich, doceniam tym samym ich wkład w rozważania nad własnością.

Własność nigdy nie była jednym z głównych tematów rozważań filozofów. Mówili o niej przede wszystkim ci z nich, którzy zajmowali się kwestiami ustrojowymi i relacjami pomiędzy jednostką a państwem. Duży wzrost zainteresowania problematyką własności nastąpił w XIX w., co wiązało się, jak się wydaje, z gwałtownym rozwojem kapitalizmu i wzrostem znaczenia proletariatu¹.

Wszystkie teorie dotyczące własności powstawały w konkretnym miejscu i czasie i były wyrazem ówczesnych poglądów na kwestie polityczne, społeczne, ekonomiczne i religijne. Za każdą z nich stała też określona wizja świata i człowieka. Dla Platona i Arystotelesa człowiek był przede wszystkim obywatelem, który tylko w *polis* mógł stawać się cnotliwym. Dla św. Tomasza, Hugona Grocjusza i Johna Locke'a człowiek był stworzeniem boskim. Immanuel Kant uważał z kolei człowieka za istotę, której wielkość i godność leży w rozumności i autonomii woli. Natomiast Georg Wilhelm Friedrich Hegel i Karol Marks postrzegali człowieka jako jednostkę realizującą się poprzez pracę. Odpowiednio więc do tych wizji człowieka kształtowane też były wizje własności.

W starożytności Platon i Arystoteles poszukiwali takiej formy własności, która umożliwiłaby najlepszy rozwój człowieka obywatela. Własność, w ich opinii, miała być instrumentem prowadzącym do cnoty. Dla Platona własność wspólna miała wymiar unifikujący i jednoczący, podczas gdy dla

¹ Aż jedenastu (nie wliczając Kanta) spośród dwudziestu jeden filozofów z tej pracy to myśliciele żyjący w XIX wieku.

Arystotelesa własność prywatna była wyrazem wielości i różnorodności. Zarówno jednak Platon, jak i Arystoteles wierzyli w sprawczą moc *polis* w drodze do uzyskania cnoty. Dla Platona i dla Arystotelesa równość była podstawową zasadą sprawiedliwości regulującą dystrybucję własności. Jak podkreśla Richard Schlatter: „Platon i Arystoteles byli absolutnymi egalitarystami w kwestii dystrybucji własności”². Dodajmy, wśród obywateli.

Prawnicy rzymscy poświęcili część swoich rozważań własności. Nie zastanawiali się jednak nad pochodzeniem czy celem własności, lecz próbowali, dla celów praktycznych, opisać szczegółowe relacje, w jakie wchodziły ze sobą obywatele względem rzeczy zarówno materialnych, jak i niematerialnych.

Święty Tomasz postrzegał własność w relacji do Boga i Jego stworzenia i jako taka własność była według niego ufundowana na prawie naturalnym. Własność miała służyć realizacji boskiego planu, w którym człowiek był jedynie powiernikiem dóbr, które to w zamierzeniu Boga miały służyć wszystkim, w tym w szczególności najbiedniejszemu. Własność w opinii św. Tomasza miała stanowić element jednoczący wspólnotę. Jak wskazuje John Finnis, idea metafizycznej relacji pomiędzy osobą a rzeczą, w którą wkłada ona swoją pracę, była obca św. Tomaszowi, podobnie jak idea własności jako przedłużenia osobowości jej posiadacza³.

Grocjusz także fundował koncepcję własności na prawie natury, z którego wynika troska o zachowanie siebie i całego społeczeństwa. Naturę człowieka określał jako racjonalną i społeczną. Własność z kolei stanowiła według niego realizację tak pojętej natury. Grocjusz wprowadził także do dyskursu o własności rozważania dotyczące jej nabywania, a więc przekształcania pierwotnej własności wspólnej we własność prywatną.

W przeciwieństwie do Grocjusza Thomas Hobbes wywodził swoją koncepcję prawa naturalnego z uczuć, a nie z rozumu⁴. Także w przeciwieństwie do całej tradycji filozoficznej Hobbes odrzucał twierdzenie, jakoby człowiek był z natury istotą społeczną. Twierdził jednak, w zgodzie ze św. Tomaszem, Grocjuszem czy Lockiem, iż największą troską człowieka w życiu jest samozachowanie, a największym strapieniem strach przed śmiercią. Nadzieją na zachowanie życia i pozbycie się strachu przed śmiercią jest stworzenie

² R. Schlatter, *Private Property: The History of an Idea*, London 1951, s. 19. O ile nie wskazano inaczej, tekst z języka obcego został przetłumaczony przez autora.

³ J. Finnis, *Aquinas: Moral, Political, and Legal Theory*, Oxford 1998, s. 189.

⁴ L. Berns, *Thomas Hobbes 1588-1679*, przeł. A. Górnisiewicz, [w:] *Historia filozofii politycznej*, red. L. Strauss, J. Cropsey, przeł. R. Kuczyński et al., Warszawa 2010, s. 398.

wspólnoty politycznej. W niej to dopiero może pojawić się własność, która ma służyć nie tylko zachowaniu życia, lecz także zwiększeniu jego wygody. Własność nie jest jednak według Hobbesa prawem naturalnym, lecz prawem nadanym przez suwerena.

Locke uważał prawo własności za prawo naturalne, które ma służyć, zgodnie z wolą Boga, zachowaniu ludzkości. Prawo własności jest przede wszystkim prawem autowłasności (samoposiadania), z którego wynika prawo do posiadania rzeczy zewnętrznych. Locke łączył tu chrześcijańską wizję Boga prawodawcy i człowieka dzierżawcy z wizją człowieka, który w porządku horyzontalnym jest właścicielem samego siebie. Locke nie tylko wskazywał na genezę prawa własności, lecz także na jego uzasadnienie. Racją własności dla Locke'a była włożona w daną rzecz praca, która stanowiła tytuł własności.

David Hume traktował własność jako korelat sprawiedliwości i w odróżnieniu od swoich poprzedników zakładał, że aby zrozumieć, czym jest sprawiedliwość i własność, należy odwołać się do praktyki społecznej i uczuć, a nie do idei, Boga czy racjonalności. W koncepcji Hume'a sprawiedliwość poprzedzała własność; obie miały jednak konwencjonalny charakter i występowały jedynie w społeczeństwie obywatelskim. Własność nie przysługiwała nam więc zdaniem Hume'a z natury.

Jean-Jacques Rousseau, zakładając istnienie stanu natury, utrzymywał, że nie istnieje w nim własność prywatna. Pojawia się ona, kiedy dochodzi do podziału ziemi, doprowadzając jednocześnie do nierówności wśród ludzi. Rousseau po raz pierwszy zwracał uwagę na kwestię nierówności w powiązaniu z własnością. Własność, nad czym ubolewał Rousseau, stanowiła przyczynę nierówności społecznych.

Kant opierał pojęcie własności na pojęciu wolności, która stanowiła dla niego istotę prawa posiadanego przez człowieka na mocy jego własnej natury, tj. człowieczeństwa. Prawo własności było konsekwencją wolności człowieka jako istoty autonomicznej. Własność służyła realizacji wolności; poprzez własność człowiek miał realizować swoją wolność w świecie fenomenalnym.

Johann Gottlieb Fichte łączył własność z ideą samoustanowienia się podmiotu, który do tego, żeby manifestować swoją wolność poprzez włożoną w coś pracę przekształcającą rzeczywistość, potrzebuje własności prywatnej. Według Fichtego własność powstaje w wyniku zrzeczenia się w stanie natury roszczeń do rzeczy posiadanych przez innych. Takie zrzeczenie się jest formą umowy, którą ostatecznie sankcjonuje państwo. Ono także zdaniem Fichtego ma zapewnić swoim obywatelom jak największy dostęp do własności, która

stanowi podstawę do życia. Fichte definiował też, jak się zdaje jako pierwszy, własność jako prawo do działania, a nie prawo do rzeczy.

Hegel podobnie jak Kant podstawą własności czynił wolność. Podkreślał on wartość własności prywatnej w rozwoju osobowości, manifestującej się poprzez wolność i indywidualność. Dzięki własności prywatnej, zdaniem Hegla, wola jednostkowa ulega obiektywizacji i uzyskuje kontrolę nad rzeczą. Istotą własności nie jest według niego możliwość zaspokajania pragnień, lecz wykroczenie poza czystą podmiotowość osobowości.

Dla Jeremy'ego Benthama własność była korelatem bezpieczeństwa, które z kolei stanowiło podstawę życia społecznego. Według niego istotą własności jest oczekiwanie na uzyskanie korzyści z danej rzeczy. Własność nie jest czymś naturalnym, lecz pojawia się wraz z pojawieniem się prawa. Prawo, sankcjonując własność, gwarantuje jednocześnie bezpieczeństwo, wynikające z poczucia pewności co do posiadania pewnego dobra.

Frédéric Bastiat w opozycji do Benthama i w szczególności do Rousseau, z którym bezpośrednio polemizował, utrzymywał, że to własność jest pierwotna w stosunku do prawa, a nie odwrotnie. Własność zdaniem Bastiata ma boskie pochodzenie. Bastiat bronił konsekwentnie własności prywatnej, podkreślając jednocześnie, jako ekonomista, zalety wolnego rynku.

Dla Maksa Stirnera podstawową formą własności była własność osoby. Bycie właścicielem samego siebie stanowiło według niego wyraz wolności. Własność samego siebie staje się podstawą do zawłaszczania własności innych. Egoizm jest wyrazem wolności, na której jest ufundowana własność. Wolność i – co za tym idzie – własność rozumiał Stirner jako niezależność od czynników zewnętrznych, zarówno tych społecznych, jak i metafizycznych. Własność odnosiła się jego zdaniem zarówno do rzeczy materialnych, jak i duchowych.

Pierre-Joseph Proudhon krytykował ówczesne stosunki własnościowe, nazywając własność „grabieżą”. Grabieżcami byli przede wszystkim ci, którzy pozbawiają praw własności tych, którzy na to zasługują. Bronił prawa tych wszystkich, którzy są jedynie posiadaczami, a nie właścicielami. W szczególności dotyczyło to robotników, którzy wytwarzając towary, nie stają się ich właścicielami. Są tym samym wykorzystywani przez kapitalistów. Według Proudhona sprawiedliwość nakazuje, aby robotnik otrzymał część należnego mu produktu i tym samym stał się właścicielem. Proudhon nie potępiał więc własności jako takiej, lecz własność patologiczną, wykluczającą prawdziwych posiadaczy – dzierżawców i robotników. Pogwałcenie praw tych ostatnich polegało zdaniem Proudhona na tym, że posiadający

posiada jako właściciel, podczas gdy jest traktowany wyłącznie jako użytkujący. Podstawą własności była dla Proudhona równość.

W podobnym do Proudhona duchu, choć z innej perspektywy, w stosunku do własności wypowiadał się John Stuart Mill który opowiadał się za upowszechnieniem prywatnej własności. Według Milla każdy powinien zostać właścicielem tego, co sam wytworzył. Ziemia więc, z racji swojego naturalnego pochodzenia, nie może jego zdaniem stanowić przedmiotu własności. Właścicielem ziemi winno być państwo, a obywatele jedynie jej dzierżawcami, którzy gospodarując na ziemi, mają przede wszystkim na względzie dobro ogółu. Uważał, że państwo ma gwarantować równy dostęp do własności.

Herbert Spencer podstawą swoich rozważań czynił boskie prawo równej wolności. Z niego wynika z kolei prawo do użytkowania, ale nie posiadania ziemi. Posiadanie ziemi na własność wiąże się bowiem z wykluczaniem innych, a to według Spencera godzi w prawo równej wolności. Uprawa ziemi i związane z nią korzyści muszą być przedmiotem społecznej zgody.

Prywatną własność ziemi potępiał też Henry George, widząc w tym przyczynę nierówności. Zdaniem George'a tylko praca stanowi tytuł własności. Ziemia, jako niewytworzona przez człowieka, nie może stanowić jego własności. Prawo własności jest prawem naturalnym, danym człowiekowi przez Boga, gdyż podporządkowanie sobie natury polega na wysiłku i pracy. George twierdził, że skoro tylko praca daje tytuł własności, to prywatna własność ziemi, która to nie została wytworzona przez człowieka, jest czymś niesprawiedliwym⁵. Każdy człowiek winien mieć równe prawo do ziemi. Nieistotna jest bowiem forma własności – prywatna czy wspólna – lecz pewność co do uzyskanych z niej korzyści. Dlatego też George proponował opodatkowanie własności ziemi tzw. pojedynczym podatkiem (single tax), który płaciłby każdy posiadający ziemię i który zastępowałby wszelkie inne podatki. Rząd, który pobierałby ów podatek, miałby administrować wspólną własnością dla wspólnego dobra.

Lysander Spooner, w przeciwieństwie do całej dotychczasowej tradycji, przypisywał prawu własności absolutny charakter – właściciel ma absolutne władztwo nad rzeczą. Tytuł do własności, podobnie jak u Locke'a, daje włożona w daną (niczyją) rzecz praca. Spooner, inaczej jednak niż Locke, nie narzucał zawłaszczającemu żadnych ograniczeń, w szczególności pozostawienia innym wystarczającej ilości równie dobrych rzeczy („enough and as good”).

⁵ H. George, *Progress and Poverty*, ks. 7, rozdz. 1, s. 336, [on-line:] https://mises.org/sites/default/files/Progress%20and%20Poverty_3.pdf – 18 II 2020.

Prawo własności wywodzi się zdaniem Spoonera z prawa każdego człowieka do utrzymania się przy życiu oraz prawa do szczęścia i dobrobytu. Dlatego też prawo własności jest podstawowym prawem człowieka.

Marks był zdecydowanym krytykiem własności prywatnej, która według niego jest główną przyczyną alienacji, a w konsekwencji dehumanizacji człowieka. Mówiąc o własności prywatnej, Marks miał na myśli własność kapitalistyczną i burżuazyjną i zniesienia takiej to własności się domagał. Drogą do tego ma być komunizm, który nie postuluje całkowitego zniesienia własności prywatnej, lecz jedynie pozbawienie kapitalistów środków produkcji. Marks był bowiem świadomy, że własność prywatna przyczynia się do rozwoju człowieka. Dlatego też twierdził, że kapitalista, pozbawiając robotników dostępu do środków produkcji, uniemożliwia im rozwój, degradując ich jako ludzi.

Rozdział I

Własność wspólna jako droga do boskiego szczęścia

Platon (427-347 p.n.e.)

Dla Platona człowiek jest przede wszystkim mieszkańcem *polis*, w którym może realizować ideał cnotliwego życia. Dlatego też rozważania na temat własności, która stanowi nieodłączny element ludzkiego życia, sytuuje Platon w obrębie doktryny państwa. Własność jest u Platona domeną państwa, a państwo jest po to, aby uformować doskonałego człowieka¹. W takim też kontekście trzeba postrzegać Platońską koncepcję własności. Zdaniem Platona nikt nie jest w stanie samodzielnie zmierzać do doskonałości; „państwo tworzy się dlatego, że żaden z nas nie jest samowystarczalny, tylko mu potrzeba wielu innych”².

Platon twierdzi, że doskonały człowiek to taki, który ma sprawiedliwą duszę, czyli duszę będącą w harmonii. Duszę dzieli Platon na trzy części, rozumną, impulsywną i pożądlivą, które w metaforyczny sposób opisuje w *Fajdosie*³. Harmonia tworzy się, kiedy część rozumna wraz z impulsywną

¹ G. Reale, *Historia filozofii starożytnej*, t. 2: *Platon i Arystoteles*, przeł. E.I. Zieliński, Lublin 2001, s. 291.

² Platon, *Państwo*, [w:] idem, *Państwo, Prawa*, przeł. W. Witwicki, Kęty 2001, 369 B, s. 62.

³ „Jakem na początku tej oto mowy wyróżnił w duszy trzy części, a mianowicie dwie w postaci niejako koni, trzecią zaś w postaci woźnicy, tak i teraz jeszcze przy tym pozostajmy. Otóż z tych koni jeden – powiadamy – jest dobry, drugi zaś nie. Nie określimy jednak, na czym polegają cnoty dobrego lub narowy złego [rumaka], też jednak trzeba to wyjaśnić. A więc ten z nich, który się znajduje po lepszej stronie, ma postać prostą,

panuje nad pożądlivą. „I te dwa pierwiastki tak prowadzone wyuczą się naprawdę robić to, co do nich należy, będą – dobrze wychowane – władały pożądlivością, której jest najwięcej w duszy każdego, a taka już jej natura, że nie nasycą jej żadne skarby. Tamte dwa pierwiastki będą na nią uważały, żeby się nie syciła rozkoszami, które się nazywają cielesne, bo jak się przez to rozrośnie i wzmoże na siłach, to przestanie robić swoje, a zacznie brać za łeb i będzie próbowała rządzić tym, czym jej żadna władza nie przypada z natury, i całe życie zbiorowe do góry nogami wywróci”⁴. Każda z tych części posiada odpowiadającą jej cnotę; mądrość, męstwo i rozwagę (umiarkowanie)⁵. Taką duszę można uzyskać w sprawiedliwym państwie, a więc państwie, w którym każdy robi to, co do niego należy⁶. Platon utrzymuje, że aby uczynić duszę człowieka sprawiedliwą, trzeba się najpierw przyjrzeć sprawiedliwości w większym wymiarze. „To może i większa sprawiedliwość mieszka w tym, co większe i łatwiej ją tam rozpoznać. Więc, jeżeli chcecie, to naprzód w państwach będziemy szukali, czym ona jest. Potem ją tak samo rozpatrzymy i w poszczególnych jednostkach szukając podobieństwa do tego, co większe, w postaci tego, co mniejsze”⁷. Platon zakłada tu, że istnieje analogia sprawiedliwości państwa do sprawiedliwości duszy. „Zatem, czy nie musimy się bezwarunkowo zgodzić na to, że w każdym z nas tkwią te same postacie, te same składniki charakteru,

ukształtowaną, podniesiony kark, chrapy zaokrąglone, białą maść, czarne oko, dbały o dobre imię w połączeniu z panowaniem nad sobą i poczuciem godności, zwolennik słusznej sławy, nie wymagający bata, prowadzony jedynie rozkazem i słowem. Ten drugi zaś przeciwnie: jest sękaty, duży, byle jako sklecony, twardego karku, krępy, chrapy zadarte, czarna sierść, błyskające, nabiegłe krwią oczy, skłonny do buty i chełpliwości, wokół uszu kudłaty, tępy, uderzeniu bata wraz z ościeniem ledwo ulega” (Platon, *Fajdros*, przeł. L. Regner, Warszawa 1993, 253 D-E, 254 A, s. 38).

⁴ Platon, *Państwo*, 442 A, s. 143. Te dwa pierwiastki to rozum i temperament, który pomaga rozumowi, „jeżeli się nie popsuje pod wpływem wychowania” (*ibidem*, 441 A, s. 142).

⁵ „I mężnym, tak uważam, nazywamy każdego u kogo ta część: temperament, zachowa poprzez bóle i poprzez rozkosze to, co intelekt w swoim rozkazie wyznaczy jako straszne i niestraszne. (...) A mądrym nazywamy każdego dzięki tej małej częścici, która w nim panuje i wszystko w swych rozkazach wyznacza, bo ona ma w sobie wiedzę o tym, co pożyteczne dla każdej z trzech części z osobna i dla całości, które one wspólnie tworzą. (...) A rozważnym czy nie nazywamy człowieka za przyjaźń i zgodność tych samych jego części, kiedy czynnik w nim rządzący i dwa czynniki rządzone zgadzają się w sobie na to, że intelekt powinien rządzić, i one z nim nie zrywają dobrych stosunków?” (*ibidem*, 442 C-D, s. 144).

⁶ „[K]ażdy obywatel powinien się zajmować czymś jednym, tym, do czego by miał największe dyspozycje wrodzone. (...) [T]o gotowa być sprawiedliwość – robić swoje” (*ibidem*, 433 A-B, s. 132-133).

⁷ *Ibidem*, 369 A, s. 62.

co i w państwie. One się przecież znikąd inąd nie biorą. To by było zabawne, gdyby ktoś myślał, że temperament państwa nie pochodzi od poszczególnych obywateli”⁸. Aby uczynić swoją duszę, jej „wewnętrzzną konstytucję”⁹, sprawiedliwą, człowiek musi żyć w sprawiedliwym państwie. Sprawiedliwe państwo składa się z trzech klas obywateli, odpowiadających trzem częściom duszy: władców, strażników oraz rzemieślników, kupców i rolników¹⁰. Każda z tych klas, podobnie jak pojedyncza dusza, posiada odpowiadającą jej cnotę: mądrości, męstwa i rozważi. Platon jest przekonany, że sprawiedliwym będzie państwo rządzone przez mądrych władców-filozofów przy pomocy mężnych strażników.

Koncepcja własności ma umożliwić Platonowi odpowiedź na pytanie, jaki ustroj będzie sprawiedliwy, czyli w jakim ustroju człowiek będzie miał sprawiedliwą duszę. Zadanie to ma ułatwiać poszczególnym klasom struktura własności. Rodzajem własności, który lepiej ma służyć państwu jako całości, jest według Platona, własność wspólna. Platon wierzył, że skoro stosunki własnościowe mają wpływ na psychikę i mogą ją kształtować, to własność wspólna wyeliminuje wszelkie spory pomiędzy tym, co jednostkowe (*idiōsis*), a tym, co wspólne (*koinōnia*). Taki też rodzaj własności proponuje autor *Państwa* dla klasy strażników i władców. Oni to bowiem, w przeciwieństwie do klasy rolników, rzemieślników i kupców, mają dbać wyłącznie o dobro państwa. Własność prywatna ma im w tym przeszkadzać, gdyż może m.in. pobudzać do „krzywdzenia innych obywateli”¹¹. Jak pisze Platon: „Jeżeli oni posiędą ziemię na własność i domy, i pieniądze, to porobią się z nich gospodarze i rolnicy, zamiast strażników. I staną się panami i wrogami innych obywateli, a nie sprzymierzeńcami. Będą nienawidzili drugich, a drudzy ich i będą nastawali na drugich, a drudzy na nich i te zasadzki wzajemne wypełnią im całe życie. O wiele więcej i bardziej będą się bali wrogów wewnętrznych niż zewnętrznych, a to już będzie krótka droga do zguby ich własnej i do zguby reszty państwa. Więc z tych wszystkich powodów – dodałem – zgodzimy się, że tak trzeba zorganizować strażników, jeśli chodzi o mieszkanie i inne sprawy, i to my prawem ustalimy”¹².

Własność prywatną rezerwuje Platon dla najniższej klasy rzemieślników, kupców i rolników, zdając się zakładać, że ta właśnie klasa ludzi nie

⁸ *Ibidem*, 435 E, s. 134. Píše także: „I przez co jest mężny poszczególny człowiek, i w jaki sposób, przez to i państwo jest mężne, i to w taki sam sposób” (*ibidem*, 441 D, s. 143).

⁹ *Ibidem*, 400 E, s. 99.

¹⁰ W przekładzie Witwickiego są to radcy, pomocnicy i zarobkujący (*ibidem*, 441 A, s. 142).

¹¹ *Ibidem*, 416 C, s. 115.

¹² *Ibidem*, 417 B, s. 116.

Bibliografia

Wstęp

Berns L., *Thomas Hobbes 1588-1679*, przeł. A. Górniewicz, [w:] *Historia filozofii politycznej*, red. L. Strauss, J. Cropsey, przeł. R. Kuczyński et al., Warszawa 2010.
Finnis J., *Aquinas: Moral, Political, and Legal Theory*, Oxford 1998.
George H., *Progress and Poverty*, [on-line:] https://mises.org/sites/default/files/Progress%20and%20Poverty_3.pdf.
Schlatter R., *Private Property: The History of an Idea*, London 1951.

1. Własność wspólna jako droga do boskiego szczęścia. Platon (427-347 p.n.e.)

Arruzza C., *The Private and the Common in Plato's Republic*, „History of Political Thought”, 2011, vol. 32, no. 2.
Arystoteles, *Polityka*, przeł. L. Piotrowicz, Wrocław 1953.
Breen S., *Citizens, Agriculture and Property in Plato's Republic and More's Utopia*, [on-line:] https://www.academia.edu/744585/Citizens_Agriculture_and_Property_in_Platos_Republic_and_Mores_Utopia.
Jaeger W., *Paideia*, t. 2, przeł. M. Plezia, Warszawa 1964.
Platon, *Fajdros*, przeł. L. Regner, Warszawa 1993.
Platon, *Gorgias*, [w:] Platon, *Gorgias, Menon*, przeł. P. Siwek, Warszawa 1991.
Platon, *Państwo*, [w:] Platon, *Państwo, Prawa*, przeł. W. Witwicki, Kęty 2001.
Platon, *Prawa*, [w:] Platon, *Państwo, Prawa*, przeł. W. Witwicki, Kęty 2001.
Reale G., *Historia filozofii starożytnej*, t. 2: *Platon i Arystoteles*, przeł. E.I. Zieliński, Lublin 2001.

2. Własność jako droga do cnoty. Arystoteles (384-322 p.n.e.)

Arystoteles, *Etyka nikomachejska*, przeł. D. Gromska, Warszawa 1982.
Arystoteles, *Polityka*, przeł. L. Piotrowicz, Wrocław 1953.
Arystoteles, *Retoryka. Poetyka*, przeł. H. Podbielski, Warszawa 1988, *Biblioteka Klasyków Filozofii*.

- Diogenes Laertios, *Żywoty i poglądy słynnych filozofów*, przeł. I. Krońska, K. Leśniak, W. Olszewski, Warszawa 1988.
- Mayhew R., *Aristotle on Property*, „The Review of Metaphysics” 1993, vol. 46, no. 4.
- Miller Jr. F.D., *Aristotle on Property Rights*, „The Society for Ancient Greek Philosophy Newsletter” 1986, no. 3.
- Phillips Simpson P.L., *A Philosophical Commentary on the Politics of Aristotle*, Chapel Hill–London 1998.
- Platon, *Prawa*, [w:] *Platon, Państwo, Prawa*, przeł. W. Witwicki, Kęty 2001.

3. Formy własności. Prawnicy rzymscy

- Birks P., *New Perspectives in the Roman Law of Property: Essay for Barry Nicholas*, Oxford 1989.
- Domingo R., *The Law of Property in Ancient Roman Law*, <https://doi.org/10.2139/ssrn.2984869>.
- Matthews N., *The Valuation of Property in the Roman Law*, „Harvard Law Review” 1921, vol. 34, no. 3, <https://doi.org/10.2307/1328159>.

4. Człowiek jako powiernik własności. Św. Tomasz (1224-1275)

- Chroust A.H., Affeldt R.J., *The Problem of Private Property According to St. Thomas Aquinas*, „Marquette Law Review” 1950, vol. 34, Issue 3.
- Finnis J., *Aquinas: Moral, Political, and Legal Theory*, Oxford 1998.
- Hallebeek J., *Thomas Aquinas' Theory of Property*, „Irish Jurist” 1987, vol. 22, no. 1.
- Księga Kapłańska*, [w:] *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, red. K. Dynarski, [red. nauk. A. Jankowski, L. Stachowiak, K. Romaniuk, tłum. W. Borowski et al.], Poznań–Warszawa 1990.
- Księga Powtórzonego Prawa*, [w:] *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, red. K. Dynarski, [red. nauk. A. Jankowski, L. Stachowiak, K. Romaniuk, tłum. W. Borowski et al.], Poznań–Warszawa 1990.
- Księga Wyjścia*, [w:] *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, red. K. Dynarski, [red. nauk. A. Jankowski, L. Stachowiak, K. Romaniuk, tłum. W. Borowski et al.], Poznań–Warszawa 1990.
- List św. Jakuba*, [w:] *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, red. K. Dynarski, [red. nauk. A. Jankowski, L. Stachowiak, K. Romaniuk, tłum. W. Borowski et al.], Poznań–Warszawa 1990.
- Schlatter R., *Private Property: The History of an Idea*, London 1951.
- Tomasz św., *Suma teologiczna*, t. 20: *Cnoty społeczne pokrewne sprawiedliwości*, przeł. i w objaśn. zaopatrzył F.W. Bednarski, słowo wstępne S. Wyszyński, Londyn 1972, *Biblioteka Polska. Seria Tomistyczna*, t. 16.

5. Własność służąca samozachowaniu i dobru wspólnemu. Hugo Grocjusz (1583-1645)

- Buckle S., „The Natural History of Property”, praca doktorska, Australian National University 1987.
- Cox R.H., *Hugo Grocjusz*, przeł. R. Kuczyński, [w:] *Historia filozofii politycznej*, red. L. Strauss, J. Cropsey, przeł. R. Kuczyński et al., Warszawa 2010.

Streszczenie

Na przestrzeni wieków własność była postrzegana z różnych perspektyw. Było to wynikiem ówczesnych stosunków społecznych i politycznych, a w szczególności wizji świata i człowieka.

Własność była rozumiana jako element jednoczący wspólnotę (św. Tomasz) lub źródło nierówności (Rousseau, Proudhon, Marks). Czasem łączyła własność ze sprawiedliwością (Hume) czy prawem (Hobbes, Bentham), a czasem z wolnością (Kant). Dla niektórych filozofów własność prywatna stanowiła źródło dobrobytu i samorealizacji (Arystoteles, Locke, Hegel, Bastiat), a dla innych była źródłem opresji i alienacji (Proudhon, Marks). Niektórzy filozofowie uważali własność za prawo naturalne (Locke, Spooner), podczas gdy inni traktowali ją jako instytucję zależną od państwa (Hobbes, Bentham). Przez niektórych filozofów własność była traktowana jak instrument, dzięki któremu człowiek może realizować wolę Boga (św. Tomasz, Locke), inni natomiast postrzegali ją jako narzędzie w walce z nierównością (Proudhon, Mill, Spooner). O tym wszystkim jest ta książka.

Słowa kluczowe: własność, wolność, sprawiedliwość, równość, prawo naturalne, jednostka, osobowość

Summary

Philosophical Theories of Property

From Plato to Marx

All theories of property arose in a specific place and time and were an expression of political, social, economic and religious views of the time. They were also based on a specific vision of the world and man. Plato and Aristotle considered man first and foremost as a citizen who could become virtuous only in polis. St. Thomas, Hugo Grotius and John Locke claimed, that man was a divine creature. Immanuel Kant, in turn, considered man as an entity whose greatness and dignity lie in the rationality and autonomy of the will. Georg Wilhelm Friedrich Hegel and Karl Marx held that man is an individual that realizes himself through labor. Property was considered as an element that unites community (Aquinas) or as a source of inequalities (Rousseau). Sometimes property was associated with justice (Hume) or law (Rousseau, Bentham) and sometimes with liberty (Kant). For some philosophers private property was a source of prosperity and self-realization (Locke, Hegel, Bastiat) and for others a source of oppression and alienation (Proudhon, Marx). Some philosophers considered property as a natural right (Locke, Spooner) and others as a state institution (Hobbes). Property was considered as an instrument through which man can meet God's will or as a tool which state applies to fighting inequalities (Mill).

Keywords: property, liberty, justice, equality, natural law, individual, personality

Na przestrzeni wieków własność postrzegano z różnych perspektyw. Było to wynikiem stosunków społecznych i politycznych, a w szczególności wizji świata i człowieka, panujących w danej epoce.

Własność rozumiano jako element jednoczący wspólnotę (św. Tomasz) lub źródło nierówności (Rousseau, Proudhon, Marks). Czasem łączono własność ze sprawiedliwością (Hume) czy prawem (Hobbes, Bentham), a czasem z wolnością (Kant). Dla niektórych filozofów własność prywatna stanowiła źródło dobrobytu i samorealizacji (Arystoteles, Locke, Hegel, Bastiat), a dla innych była źródłem opresji i alienacji (Proudhon, Marks). Niektórzy filozofowie uważali własność za prawo naturalne (Locke, Spooner), podczas gdy inni traktowali ją jako instytucję zależną od państwa (Hobbes, Bentham). Przez niektórych filozofów własność była traktowana jak instrument, dzięki któremu człowiek może realizować wolę Boga (św. Tomasz, Locke), inni natomiast uważali ją za narzędzie w walce z nierównością (Proudhon, Mill, Spooner). O tym wszystkim jest ta książka.

Dariusz Juruś – filozof, dr hab., prof. UJ. Zajmuje się filozofią polityki, w szczególności libertarianizmem. W kręgu jego zainteresowań naukowych znajdują się także aksjologia, etyka i estetyka.



<https://akademicka.pl>

